

WZR, Obietnice

Ref.: Kiedy składasz obietnice, później ja łamiesz Nienawidzę
Kiedy dajesz słowo później okazuje się że nie wiesz co to honor
Zanim cos powiesz to się dobrze zastanów,
Ja nie jestem matolem a to nie jest Pacanów,
Mam dosyć baranów, co się zarzekają
Ej oddam ci jutro, będę z samego rana
I tyle, jak kamień w wodę
Przyjacieli? powiedz kurwa jak mogłeś
znamy się tyle chłopak a nawet więcej, Ty bezczelnie umywasz teraz ręce
Serce bije szybciej, nie chce się wierzyć, tylko na tym naprawdę ci zależy
weź sobie ten hajs, wsadź sobie go w dupę
skreślam cię z listy już nie jesteś mym kumplem

Potem

Podbija drugi z mega fochem

wiesz co? wypierdalaj z powrotem□

Próbowałem ci pomoc, chyba z tysiąc razy byłem ziomkiem na fazie i ziomkiem bez fazy

Ty nawet nie zadzwonisz, nie spytasz co tam

myślałeś ze co? ze cię kurwa kocham

będę myślał o tobie będę pukał do ciebie a ty będziesz myślał o mnie tylko w potrzebie

jak ci hajsu zabraknie albo żeby cię podrzucić

wypierdalaj, bo nie chce się pobrudzić

mam dosyć oszustów patrzących przez pryzmaty, to oni decydują ile jesteś warty

Ref.: Kiedy składasz obietnice, później ja łamiesz Nienawidzę nienawidzę

Kiedy dajesz słowo później okazuje się że nie wiesz co to honor

Kiedy składasz obietnice, później ja łamiesz Nienawidzę nienawidzę

Kiedy dajesz słowo później okazuje się że nie wiesz co to honor

Nie wiesz co to honor...

Podbijam do ziomka mówię siema, co tam?

A on robi zjeba z tego jak wyglądam

jaki śmieszny telefon, przyciąłeś szybką prośbę państwa król zjebow rozbawił towarzystwo
moim kosztem ale co tam jestem fajny ziomek jakbyś się nudził to jestem pod tym śmiesznym telef

zaluz sobie koronę, i z góry patrz na mnie, traktuj mnie jak leszcza to poczujesz się fajnie

innymi szacunek kiedy jesteśmy w gronie, kiedy jesteśmy poza, chciałbym pieprzyć moja żonę

życzysz wszystkiego najlepszego w Nowym roku a marzysz o tym żeby ktoś ukradł mi samochód

żeby zmniejszył mi się dochód, żeby nie miał go wcale, myślałeś ze nie wiem o tym doskor

ale będę udawał ze wszystko jest w porządku

nie załapałeś to posłuchaj od początku

Mam dosyć przyjaciół, tekstów siema ziomuś, Ty pomyśl nad tym jak będziesz sam w domu

Ja robię to od dawna nauczyłem się słowa przepraszam nie chciałem się tak zachować

czasami wystarczy tylko przyznać się po prostu, mówić jak jest mówić prosto z mostu

bo nikt nie jest święty, każdy z nas to szyderca, Przepraszam, ze napisałem to od serca

Nienawidzę...

Ref.: Kiedy składasz obietnice, później ja łamiesz Nienawidzę nienawidzę

Kiedy dajesz słowo później okazuje się że nie wiesz co to honor

Kiedy składasz obietnice, później ja łamiesz Nienawidzę nienawidzę

Kiedy dajesz słowo później okazuje się że nie wiesz co to honor